

Bolesław Pełka

KAPITAŁY FRANCUSKIE
W PRZEDZALNICTWIE CZESANKOWYM WEŁNY
I ICH WPŁYW NA POWSTANIE DUŻYCH PRZEDSIĘBIORSTW

Kapitały i przedsiębiorstwa zagraniczne zaczęły przenikać do przemysłu w Królestwie Polskim od lat osiemdziesiątych XIX w. Objęły takie dziedziny produkcji, jak wydobywanie węgla i rud metali, przemysł hutniczy i metalurgiczny oraz w niewielkim stopniu przemysł włókienniczy. Ekonomści polscy i rosyjscy, zajmujący się badaniem ekonomicznego rozwoju Królestwa Polskiego, oceniali rolę kapitałów zagranicznych w uprzemysłowieniu ziem polskich w kilku aspektach. Ówczesni, naoczni świadkowie tych przemian, m. in. Koszutski i Brand¹, dostrzegali głównie elementy eksploatacyjne kapitałów zagranicznych oraz sposób ominięcia barier celnych wprowadzonych przez Rosję w 1877 r. W. Lenin sformułował znaną tezę o monopolistycznej roli kapitału finansowego w stadium imperializmu i podziale rynków światowych przez mocarstwa imperialistyczne.

W badaniach obecnych (W. Rusiński, W. Kula, I. Pietrzak-Pawłowska) podjęto próbę konfrontacji historycznego procesu uprzemysłowienia ziem polskich w okresie kapitalizmu oraz powiązania czasowego tego procesu z przemianami gospodarczymi w Europie². W badaniach tych potwierdza się teza o przewadze funkcji eksploatacyjnych kapitałów zagranicznych (wysokie zyski) w okresie ekspansji gospodarczej krajów Europy Zachodniej. Jednocześnie wskazuje się na elementy pozytywne,

¹ S. Koszutski, *Rozwój przemysłu wielkiego w Królestwie Polskim*, Warszawa 1901; B. Brand, *Inostrannyje kapitally, ich wlijanie na ekonomičeskoe roz-witije strany*, t. I, Moskwa 1901.

² *Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. I. Pietrzak-Pawłowska, Wrocław 1970; *Gospodarka przemysłowa i początki cywilizacji technicznej w rolniczych krajach Europy. Studia i materiały*, red. I. Pietrzak-Pawłowska, Wrocław 1977.

jak powstanie nowych gałęzi produkcji, transfer technologii, stosowanie bardziej nowoczesnych maszyn i osiągnięć technicznych. Zjawiska te pozytywnie oddziaływały na przemiany społeczne i ekonomiczne w krajach o przewadze rolnictwa i zacofanej technice rolnej. Terytorialny zasięg tych przemian był jednak ograniczony miejscem lokaty kapitałów i rozmiarami produkcji przez nie inspirowanej. Bardziej korzystnym zjawiskiem było wciągnięcie kraju do udziału w międzynarodowym podziale pracy, wymianie handlowej, obrocie finansowym i kredytowym. Generalnie warunki takie stworzył rozwój kapitalizmu w skali europejskiej. W połowie XIX w. dokonała się prawdziwa rewolucja handlowa — pisze R. Schnert: kapitalizm zapewnił sobie całkowicie wolny obrót, wymianę towarów, ekspansję kredytów i innych dóbr przemysłowych³.

Początkowo lokata kapitałów francuskich w Rosji odbywała się w postaci pożyczek państwowych⁴. Za pożyczkami państwowymi nastąpiła lokata kapitałów prywatnych w bankach i przemyśle⁵. W 1913 r. wszelkie kapitały francuskie ulokowane w Rosji osiągnęły 11,3 mld fr. w stosunku do 45 mld fr. ulokowanych we wszystkich krajach świata⁶.

Królestwo Polskie w latach 1867—1914 stanowiło integralną część Rosji. W początkach XX w. Królestwo było najbardziej uprzemysłowionym okresem w Cesarstwie Rosyjskim. W 1910 r. ogólna wartość produkcji przemysłowej wynosiła 860 141 000 rb, zatrudnienie w przemyśle osiągnęło 400 900 robotników. Udział przemysłu włókienniczego w globalnej produkcji przemysłowej był bardzo wysoki i wynosił: 40% wartości (341 mln rb) oraz 38% zatrudnienia siły roboczej (153,3 tys. robotników)⁷. W Królestwie Polskim ponad 50% produkcji przemysłowej koncentrowało się w guberni piotrkowskiej. Przemysł włókienniczy zajmował miejsce szczególne. Dostarczał on 88% wyrobów bawełnianych oraz 92% wełnianych.

Przezwrot techniczny w przemyśle włókienniczym dokonał się w la-

³ R. Schnert, *Apogée de l'expansion européenne (1815—1914). Histoire générale des civilisations*, t. VI, Paryż 1957, s. 167.

⁴ E. Lavis, *Histoire de la France contemporaine*, t. VIII, Paryż 1921, s. 300, 303.

⁵ Finansiści francuscy posiadali duże udziały w Petersburskim Banku Prywatnym, Banku Rosyjsko-Francuskim oraz w Banku Azowsko-Dońskim. Por. E. Rozen-tal, *Diplomatyczeskaja istorija russko-francuskogo sojuza*, Moskwa 1961, s. 20—23. Bank Azowsko-Doński posiadał filię w Łodzi.

⁶ Podaję za opracowaniem W. Rusińskiego, który dokonał zestawienia na podstawie danych H. Feis'a (*Europe, the World's Banker 1870—1914*). *Zarys historii gospodarczej powszechnej. Czasy nowożytne i najnowsze*, Warszawa 1970, tab. 33, s. 389.

⁷ Dane wg *Rocznika Statystycznego Królestwa Polskiego 1914*, red. W. Grabski, Warszawa 1915, s. 108, 110.

tach 1850—1880 i objął w pierwszym rzędzie przedzalnictwo bawełny oraz wełny, następnie tkactwo i pomocnicze działy produkcji włókienniczej. W produkcji tkanin bawełnianych i wełnianych przez długi okres czasu istniało dużo drobnych zakładów opartych na pracy ręcznych warsztatów.

Przemiany w technice produkcji i wysoka akumulacja kapitałów z zysków doprowadziły do powstania dużych zakładów już w latach 1870—1880, a następnie do przekształcenia ich w spółki akcyjne. W 1900 r. udział spółek akcyjnych wynosił: przemysł wełniany — 41,3%, produkcji oraz 30,6% robotników, przemysł bawełniany — 97,3% produkcji oraz 77% robotników, przemysł lniany i jutowy — 91,3% produkcji oraz 95,6% robotników⁸.

Dominująca pozycja spółek akcyjnych i dużych zakładów przemysłowych utrzymywała się do 1914 r.

Inwestycje przemysłowe kapitału francuskiego we włókiennictwie polskim rozpoczęły się w 1879 r. Podjęli je głównie fabrykanci z okręgu Roubaix-Tourcoing. Królestwo Polskie było atrakcyjnym terenem dla przedsiębiorstw zagranicznych z kilku względów. Rozwijający się dynamicznie przemysł włókienniczy stwarzał duże zapotrzebowanie na nowe rodzaje wyrobów oraz półfabrykatów, głównie na przędzę czesankową i jutową. W Królestwie nie było przedzalni wełny czesankowej oraz juty i konopi. Francja eksportowała do Królestwa znaczną ilość tkanin wełnianych oraz przędzy czesankowej. Eksport ten zaczął się wyraźnie zmniejszać od połowy lat siedemdziesiątych XIX w. Główną przyczyną załamania się francuskiego eksportu tkanin wełnianych i jedwabnych oraz przędzy do Królestwa był, obok rosyjskiej polityki celnej, wzrost produkcji przemysłu rodzimego oraz konkurencji niemieckiej i angielskiej. W 1883 r. konsul francuski w Warszawie, baron de Finot, pisał m. in. „Le Royaume de Pologne figure dans cette diminution [w handlu — B. P.], il est incontestable que, depuis la dernière guerre d'orient un certain nombre de nos produits ont été totalement ou partiellement exclus des marchés polonais, soit par la production indigène, soit par l'importation allemande qui, a toujours le premier rang parmi les pays de provenance”⁹. Opinia sfer politycznych i przemysłowych we Francji była zgodna co do korzystnych warunków lokaty kapitałów w Rosji lub Królestwie. Baron de Finot w jednym z raportów stwierdził jedno-

⁸ J. Fijałek, W. Puś, B. Pełka, *La structure des entreprises modernes de l'industrie textile en territoire polonais à partir de 1850 environ jusqu'à 1913. (Etude comparative)*, „Studia Historiae Oeconomicae”, vol. 9, Poznań 1974, tab. 2, 3, s. 203.

⁹ Les Archives de Ministère des Affaires Etrangères à Paris. Consulat Générale de France à Varsovie, Correspondence commerciale, t. 4, fol. 163.

znacznie, że przemysłowcy niemieccy instalują fabryki w miastach polskich tuż za granicą i osiągają nadspodziewane rezultaty¹⁰. W opiniach tych wskazywano na duże zapotrzebowanie przemysłu polskiego na przędzę, ogromne możliwości jej eksportu do Rosji oraz niskie koszty produkcji. W tych ostatnich główną rolę odgrywała tania siła robocza. W raportach konsulów francuskich w Warszawie (barona de Finot, następnie markiza Persona) występuje dużo trafnych spostrzeżeń w sprawie angażowania się przemysłowców francuskich w Królestwie Polskim. Wskazują dwa główne kierunki lokaty kapitałów w przemyśle włókienniczym: przedziałnictwo wełny czesankowej oraz lnu i juty¹¹.

Przenikanie kapitałów francuskich do przemysłu włókienniczego w Królestwie Polskim odbywało się — ze względu na techniczno-organizacyjne warunki produkcji w tej gałęzi, w innej formie niż w górnictwie i hutnictwie. Rozpoczęło się od przeniesienia z Francji do Królestwa przedziałni czesankowych. Akcję tę zapoczątkowali fabrykanci z Roubaix¹². W 1879 r. firma Léon Allart-Fils et Compagnie¹³ wybudowała w Łodzi pierwszą przedziałnię wełny czesankowej. Teren pod budowę zakupił Léon Allart w 1878 r. Kompletne wyposażenie przedziałni systemu francuskiego (wrzeciona przedziałnicze i niciarkowe oraz aparaturę farbiarską, maszynę parową i zespoły transmisyjne) sprowadzono z Francji. Maszyny przedziałnicze w znacznej ilości pochodziły z fabryki macierzystej, pozostałe z zakupu od firm francuskich. Produkcję przędzy podjęto w Łodzi już w 1880 r. Czesankę do jej wyrobu przez dłuższy okres z zakładu macierzystego w Roubaix, który przejął funkcję głównego zaopatrzeniowca przedziałni w Łodzi oraz ośrodka dyspozycyjnego

¹⁰ Należy tu podkreślić, że przedsiębiorstwa francuskie zaangażowane w górnictwie i hutnictwie oraz w przemyśle metalowym w Rosji, osiągały w latach 1880—1895 bardzo wysokie zyski, wynoszące od 30 do 42% dywidend od kapitałów zakładowych (akcyjnych).

¹¹ W 1884 r. Konsulat Francuski w Warszawie opracował kalkulację kosztów uruchomienia przedziałni czesankowej w Królestwie o 10 000 wrzecion. Zaangażowanie w takie przedsięwzięcie 1 mln rb mogło przynieść 42% zysku. Dokument przesłano do Izby Przemysłowo-Handlowej w Paryżu w celu zapoznania z jego treścią przemysłowców.

¹² Region Roubaix-Tourcoing stał się w połowie XIX w. ważnym centrum produkcji tkanin wełnianych, czesanki i przędzy. Powstały tam również liczne przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe, zajmujące się zakupem wełny na rynkach światowych, obróbką wstępną (pranie i czesanie) oraz jej sprzedażą. Por. A. Dunham, *La révolution industrielle en France (1815—1848)*, Paryż 1953, s. 251, 256; Roubaix au XIX siècle, „Revue du Nord” 1951, s. 92—94, 102.

¹³ Spółka pod nazwą „Léon Allart Fils et Cie” powstała w Roubaix w 1865 r. Założycielem jej był Léon Allart, który posiadał tam mechaniczną przedziałnię wełny od 1846 r.

w sprawach produkcyjno-handlowych. Rozbudowa przędzalni w Łodzi i wyposażenie w urządzenia produkcyjne postępowały szybko. W 1886 r. czynnych było 22 000 wrzecion (18 000 cienkoprzędnych oraz 4200 niciarkowych). Czesankę do wyrobu przędzy sprowadzano z Roubaix, gdzie Allart posiadał także pralnię i czesalnię wełny oraz duże magazyny. W 1889 r. uruchomiono czesalnię w Łodzi. Był to istotny zwrot w kierunku przeróbki wełny rosyjskiej. Od tego czasu przędzalnia Allarta w Łodzi przerabiała od 30 do 40% wełny pochodzenia rosyjskiego. Drugą przędzalnię wełny czesankowej w Łodzi założył w 1890 r. Paul Desurmont, fabrykant z Paryża. Posiadał także niewielką przędzalnię w Tourcoing.

W latach 1887—1900 innym ośrodkiem instalacji przędzalni wełny czesankowej w Królestwie Polskim stała się Częstochowa. W 1887 r. fabrykant z Verviers, Georges Peltzer, założył w Częstochowie przędzalnię pod firmą „Peltzer et Fils”. W 1889 r. grupa fabrykantów w Roubaix zorganizowała spółkę „Motte, Meillassoux, Caulliez et Delaoutre”, która w rok później uruchomiła w Częstochowie czesalnię wełny i przędzalnię. Spółka w Roubaix została zorganizowana w celu eksploatacji przędzalni w Częstochowie. Główni jej udziałowcy, Eugène Motte oraz Alfred Motte, posiadali własne przędzalnie i tkalnie w Roubaix, Caulliez i Delaoutre, przędzalnie i tkalnie w Tourcoing. Reprezentowali oni liczną grupę średnich przemysłowców w produkcji włókienniczej (wełna i bawełna), bardzo energiczną, poszukującą korzystniejszych warunków wytwarzania i zbytu od istniejących we Francji. Przemysł francuski, a zwłaszcza włókienniczy, znajdował się po kryzysie 1873 r. w długotrwałej stagnacji¹⁴.

Przędzalnie wełny czesankowej należące do fabrykantów francuskich i niemieckich wykazywały w dziale przemysłu włókienniczego w latach 1890—1900 największą dynamikę wzrostu produkcji i zatrudnienia siły roboczej. Siedem przędzalni wełny czesankowej (4 francuskie, 2 niemieckie oraz 1 angielska) zdominowały całkowicie produkcję przędzy czesankowej. Przędzalnie te prezentowały nowy typ przedsiębiorstwa przemysłowego, wytwarzając jeden rodzaj produktu, tj. przędzę. Przędzalnie wełny zgrzebnej istniały w większości przy zakładach wytwarzających tkaniny. W przędzalnictwie wełny czesankowej można właściwie zaobserwować rolę kapitału zagranicznego. Wymienionych 7 przędzalni, na ogólną liczbę 74 w przemyśle włókienniczym, zatrudniało w 1900 r. 75,9% robotników oraz stanowiło 83% produkcji wszystkich przędzalni

¹⁴ M. Lévy-Leboyer, *La croissance économique en France au XIX^e siècle*, „Annales” 1968, nr 4, s. 796.

wełny¹⁵. Były to zakłady średnie i duże, zatrudniające od 200 do 900 robotników.

Przędzalnia L. Allarta w Łodzi rozwijała się najbardziej dynamicznie i odgrywała rolę pierwszoplanową w produkcji przędzy chesankowej (ponad 21% ogólnej wytwórczości w Królestwie Polskim). Rozwój przędzalni francuskich przedstawia zestawienie, zawierające dane o ilości wrzecion, wartości produkcji i liczbie robotników z lat 1892, 1899 i 1912. Ukazuje ono dynamikę wzrostu produkcji, która w latach 1900—1912 była jednak znacznie mniejsza niż w okresie poprzednim. W okresach kryzysu gospodarczego 1900—1901, 1907—1908 miał miejsce znaczny spadek produkcji dochodzący do 30%.

Jak przedstawiały się efekty finansowe przędzalni francuskich? Problem ten można przedstawić na przykładzie przędzalni Allarta w Łodzi, dla której opracowano dokładne zestawienia zysków w latach 1890—1900¹⁶.

Tabela 1

Przędzalnie francuskie w Królestwie Polskim w latach 1892, 1899, 1912

Nazwa przędzalni	Ilość wrzecion	Wartość produkcji w tys. rb	Liczba robotników
1892 r.			
Allart, Rousseau i Ska	26 000	1 960	910
P. Desurmont	12 000	620	300
Motte, Meillassoux i Ska	17 400	1 280	525
„Peltzer et Fils”	•	ok. 1 080	930
1899 r.			
Allart, Rousseau i Ska	42 000	7 100	1 570
P. Desurmont	15 300	1 600	650
1912 r.			
Allart, Rousseau i Ska	54 500	9 960	1 850
P. Desurmont	23 530	3 020	865
Motte, Meillassoux i Ska	28 600	2 978	1 675
Société Anonyme de L'Industrie Textile (daw. Peltzer)	32 600	5 400	1 670

Źródło: Obliczenia własne.

¹⁵ W. Puś, *Przemysł włókienniczy w Królestwie Polskim w latach 1870—1900, Zagadnienia struktury i dynamiki rozwoju*, Łódź 1976, s. 24, 46.

¹⁶ Dane o zyskach przędzalni Allarta w Łodzi pochodzą z pracy B. Pełki, *Działalność francuskiego przedsiębiorstwa Allart, Rousseau i Ska w przemyśle weł-*

Tabela 2

Zestawienie zysków przedsiębiorstwa Allarta w Łodzi

Rok	Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa w Łodzi w rb	Zysk w rb	% od kapitału zakładowego
1891	1 288 000	207 000	16
1895	1 968 000	148 000	7,5
1899	2 425 000	461 000	19

Źródło: Obliczenia własne.

Ogółem w latach 1890—1900 przedsiębiorstwo Allarta w Łodzi osiągnęło 2 194 600 rb zysku (w tej sumie 800 tys. zatajono przed władzami skarbowymi). Wszelkie nakłady finansowe na urządzenia produkcyjne przedsiębiorstwa wyniosły w tym okresie 1137 tys. rb. Zysk w całości przekazano do dyspozycji akcjonariuszy w Roubaix. Przedsiębiorstwo w Łodzi stanowiła pod względem wartości od 43 do 45% majątku Compagnie Générale¹⁷, dawała natomiast od 60 do 80% zysków. Z kalkulacji szczegółowych wynika, że przedsiębiorstwo w Łodzi było głównym dostawcą zysków. W latach 1890—1900 Compagnie Générale osiągnęła 6750 tys. fr. zysku (2768 tys. rb), w którym przedsiębiorstwo w Łodzi partycypowała w wysokości 2194 tys. rb, co stanowiło 73%.

Tabela 3

Udział przedsiębiorstwa Allarta w Łodzi
w zyskach Compagnie Générale w Roubaix

Rok	Zysk Comp. Génér. w Roubaix we fr. i rb	Zysk przedsiębiorstwa w Łodzi w rb	% udziału w zyskach
1891	647 000 fr. 260 000 rb	207 000	80
1895	352 000 141 000	148 000	100,5
1899	1 330 000 535 000	461 000	86,4

Źródło: B. Pełke, *Działalność francuskiego przedsiębiorstwa Allart, Rousseau i Ska w przemyśle włókienniczym w Łodzi w latach 1879—1945*, mpis w BUŁ, s. 215, 217, 263—264.

nianym w Łodzi w latach 1879—1945, [Mpis w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi, s. 128, 130].

¹⁷ W 1883 r. firma przyjęła nazwę Compagnie Générale des Industries Textiles Société en commandite par action Allart, Rousseau et C^{ie}.

Interesującym zagadnieniem jest sposób zarządzania przedsiębiorstwami w Łodzi i Częstochowie. W strukturze organizacyjnej spółek francuskich stanowiły one filie (succursales) zakładów macierzystych, stąd ściśle powiązania finansowo-produkcyjne. Zakłady macierzyste dostarczały wełnę lub chesankę do przerobu, kalkulowały także koszty produkcji i zysk. W zasadzie pracowały na rachunek centrali. Dostawy surowca, maszyn i urządzeń produkcyjnych księgowano na specjalnych kontach w Roubaix, a figurujące na nich sumy obciążały filie na rzecz centrali.

Z tych względów już w 1883 r. firmę „Allart-Fils et Cie” w Roubaix przekształcono w Compagnie Générale des Industries Textiles Société en commandite par action (spółka komandytowa na akcje), a w 1912 r. w Société anonyme (spółka akcyjna). L. Allart jako wnoszący największe udziały (apports), otrzymał 400 akcji imiennych i został głównym zarządzającym. W 1912 r. funkcje te przejęła Rada Zarządzająca z siedzibą w Roubaix. Natomiast inny fabrykant, Paul Desurmont, zamieszkujący na stałe w Paryżu, już w 1891 r. wydzierżawił przedsiębiorstwo w Łodzi na okres 12 lat Arnoldowi Koechlinowi. W 1907 r. zarząd i dzierżawę tej przedsiębiorstwa przejęła wymieniona już spółka Motte, Meillassoux et Caulliez z Roubaix, eksploatująca w Częstochowie własną przedsiębiorstwo wełny. Od 1906 do 1910 r. Eugène Motte uczestniczył w spółce „Peltzer et Fils” w Częstochowie. W rezultacie powiązań finansowych i personalnych grupa fabrykantów z Roubaix zgromadzona wokół E. Motte'a zdobyła dominującą pozycję w przedsiębiorstwie wełny chesankowej. Grupa ta okazała się silna i przedsiębiorcza, gdyż opanowała w Częstochowie duże zakłady wyrobów bawełnianych, lnianych i jutowych. W 1900 r. przemysłowcy z Roubaix: Eugène Motte, Albert Motte, Etienne Motte, André i Jean Meillassoux oraz Achilles Delacuttre i Mourice Caulliez z Tourcoing, Jean Baptiste z Lille utworzyła Towarzystwo Przedsiębiornicze „Częstochowianka” (Société Textile „La Czenstochovienne”) z kapitałem zakładowym 17,5 mln fr., które odkupiło od firmy Hille i Dietrich fabrykę wyrobów lnianych i jutowych w Częstochowie. W krótkim czasie „La Czenstochovienne” zbudowało przedsiębiorstwo bawełny i tkalnię, łącząc w ten sposób trzy dziedziny produkcji: bawełny, lnu oraz juty¹⁸. Fabryki należące do „La Czenstochovienne” tworzyły kombinat przedsiębiorczo-tkacki, typ zakładu uniwersalnego.

Przemysłowcy z Roubaix wchodzący do licznych spółek (zwykłych, komandytowych i akcyjnych), których założycielem lub organizatorem był Eugène Motte, działali w przedsiębiorstwie wełny chesankowej, bawełny, juty i lnu. Grupa ta zaczęła odgrywać rolę pierwszoplanową

¹⁸ K. Badziak, *Przemysł włókienniczy Królestwa Polskiego w latach 1900—1918*, Łódź 1979, s. 105.

z przedsiębiorców zaangażowanych w przemyśle włókienniczym w Królestwie Polskim. W 1913 r. w zakładach eksploatowanych przez grupę E. Motte'a w Częstochowie i Łodzi pracowało ok. 8000 robotników. W przedsiębiorstwach bawełny, lnu i juty było zainstalowanych 94 000 wrzecion, w przedsiębiorstwach wełny czesankowej 55 000 wrzecion.

W 1910 r. spółka „Peltzer et Fils” utworzyła w Paryżu Société Anonyme de l'Industrie Textile z kapitałem zakładowym 18 mln fr. Głównym akcjonariuszem i prezesem Rady Zarządzającej został Georges Peltzer. Przejęła ona przedsiębiorstwo i czesalnię w Częstochowie oraz należące do Peltzera zakłady garbarskie i białoskórnice. Za wniesienie majątku produkcyjnego do spółki akcyjnej Peltzer otrzymał 7700 akcji wartości nominalnej 500 fr. każda¹⁹. Niezależnie od przedsiębiorstwa w Częstochowie, akcjonariusze spółki akcyjnej: Edouard, Paul, Auguste i René Peltzer posiadali podobne zakłady włókiennicze w Belgii.

Spółki francuskie, zwłaszcza z okręgu Roubaix-Tourcoing, które zaangażowały kapitały w eksploatację przedsiębiorstwa w Łodzi i Częstochowie, reprezentowały początkowo typ spółek osobowych lub rodzinnych. W celu gromadzenia kapitałów przekształciły się następnie w spółki komandytowe i akcyjne. Udziałowcami i akcjonariuszami byli średni przedsiębiorcy z Roubaix, Tourcoing, Lille i Paryża, także kupcy, posiadacze nieruchomości oraz ludzie wolnych zawodów, przeważnie adwokaci. Głównym celem tych spółek — stwierdza Fohlen — było szybkie gromadzenie kapitałów (forte capitalisation)²⁰. Spółki akcyjne zakładane w Roubaix w celu eksploatacji przedsiębiorstwa w Łodzi i Częstochowie posiadały zbyt wysokie kapitały zakładowe w stosunku do wartości techniczno-produkcyjnych. Nie zawsze był on w pełni wpłacony z powodu sprzedaży akcji drogą subskrypcji. W początkach XX w. przemysłowcy z Roubaix reprezentowali nowy, inny typ kapitalisty-zbieracza kapitału, organizatora spółek akcyjnych, prowadzącego operacje założycielskie i giełdowe, kupno i dzierżawę zakładów. Taki charakter przybrały spółki akcyjne eksploatujące przedsiębiorstwo w Łodzi i Częstochowie. Tu natomiast organizatorami produkcji stali się technokraci, zaś kierownikami administracyjno-handlowymi odpowiedzialni agenci z szerokimi pełnomoceściami. Na przykładzie działalności francuskich przedsiębiorstw w przemyśle włókienniczym, a także innych zagranicznych, potwierdza się teza o nowej strategii gospodarczej krajów kapitalistycznych pod koniec XIX w., tj. zastąpienia eksportu towarów eksportem kapitałów²¹.

¹⁹ Société Anonyme de l'Industrie Textile. Siège social à Paris, *Statuts*, Paryż 1929, s. 5, 8.

²⁰ C. Fohlen, *L'industrie textile au temps du seconde empire*, Paryż 1956, s. 102, 113.

²¹ M. Dobb, *Studia o rozwoju kapitalizmu*, Warszawa 1964, s. 317.

Działalność przedsiębiorstwa w Polsce w latach 1919—1939 odbywała się w zmienionych warunkach politycznych i ekonomicznych. W 1918 r. Polska odzyskała niepodległość i znaczenia tego wydarzenia dla rozwoju gospodarki narodowej nie trzeba uzasadniać.

W okresie pierwszej wojny światowej przemysł włókienniczy poniósł duże straty. Były one spowodowane w głównej mierze rabunkową polityką okupanta (przymusowy wykup towarów, rekwizycje i konfiskata)²². Początkowo przedsiębiorstwa francuskie przejął okupant w zarząd przymusowy. Były też przypadki celowego niszczenia zakładów francuskich i angielskich za niepowodzenia wojsk niemieckich na froncie zachodnim. Majątek obywateli angielskich i francuskich w Królestwie Polskim został uznany za mienie wroga.

Odbudowa i uruchomienie przedsiębiorstwa oraz innych zakładów zagranicznych wymagały znacznych nakładów finansowych. Spółki francuskie odbudowę zakładów w Polsce uzależniały od kilku czynników: stabilizacji politycznej i gospodarczej kraju, gwarancji rządu polskiego dla bezpieczeństwa kapitałów oraz pomocy kredytowej²³. Przedsiębiorstwa francuskie oczekiwały przypływu kapitału obrotowego oraz dostaw surowca z własnej centrali. Stosunki handlowe polsko-francuskie zostały uregulowane umową bilateralną w 1922 r. oraz podpisaniem konwencji handlowej w 1924 r., która gwarantowała bezpieczeństwo kapitałom i przedsiębiorstwom francuskim oraz wprowadziła klauzulę największego uprzywilejowania w wymianie handlowej.

Uruchomienie produkcji w przedsiębiorstwach francuskich odbywało się jednak bardzo powoli. Jeszcze w 1921 r. przedsiębiorstwa Allarta i Desurmonta w Łodzi nie podjęły produkcji na większą skalę. W 1922 r. przedsiębiorstwa w Łodzi i Częstochowie zdołały uruchomić ok. 40% posiadanych wrzecion (68 000). Istotną przeszkodą był brak surowca. Wełna polska nie nadawała się do produkcji przędzy czesankowej. Zakłady macierzyste w Roubaix w okresie wojny były nieczynne przez 5 lat. Wyczerpały się zupełnie zapasy wełny argentyńskiej i australijskiej na rynkach zachodnich. Compagnie Générale otrzymała od rządu francuskiego znaczny kredyt na zakup wełny. W 1924 r. z Roubaix zaczęły docierać do Łodzi pierwsze transporty wełny. W tym to roku przedsiębiorstwa francuskie osiągnęły ok. 65% uruchomienia wrzecion w stosunku do 1913 r. W całym przedsiębiorstwie wełny w Polsce wzrost produkcji był bardzo powolny i nie osiągnął nigdy pełnego stanu uruchomienia posiadanych

²² Dokładniej sprawy zniszczeń w przemyśle włókienniczym omawia K. Badziak, *op. cit.*, s. 139, 142.

²³ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Kapitały obce w Polsce 1918—1939*, Warszawa 1964, s. 57—58.

wrzecion. Maksymalne uruchomienie miało miejsce w latach 1927—1928 wynoszące 86%²⁴. Trzy przędzalnie należące do francuskich spółek akcyjnych posiadały następujące ilości wrzecion: Compagnie Générale (d. Allart) — 72 320; Union Textile (d. Motte) — 96 708; Société de l'Industrie Textile (d. Peltzer) — 28 540, łącznie 197 600 wrzecion przędzalniczych (bez niciarkowych). Stanowiło to 55% wrzecion zainstalowanych w tym czasie w przędzalnictwie wełny czesankowej. Przędzalnie francuskie wytwarzały od 65 do 70% przędzy.

Dominującą pozycję w produkcji przędzy czesankowej utrzymywała Compagnie Générale. Przedsiębiorstwo to, jako jedno z nielicznych w przemyśle włókienniczym, uruchomiło w 1927 r. pełne moce produkcyjne i osiągnęło najwyższą produkcję pod względem wartości (72 mln zł) w całym okresie międzywojennym. Z braku szczegółowych danych, dotyczących wszystkich przędzalni francuskich, rozwój produkcji, eksportu i zatrudnienia przedstawiam na przykładzie przędzalni Allarta.

Tabela 4

Rozwój produkcji, eksportu i zatrudnienia na przykładzie przędzalni Allarta

Rok	Produkcja w mln zł	Liczba robotników	Eksport ogółem w mln zł	Eksport do Japonii w mln zł
1924	27	•	•	•
1927	72	2 383	22	•
1928	71	2 280	23,9	20,5
1931	31	2 230	9,9	2,8
1936	46	2 290+630	3,5	—

Tomaszów Maz.*

* W 1933 r. dokonano fuzji z Société Anonyme M. Piesch w Tomaszowie Maz., która posiadała tam tkalnię wyrobów wełnianych, farbiarnię i wykończalnię. Zakład założył w 1879 r. M. Piesch z Roubaix.

Źródło: Jak w tab. 3.

W latach 1928—1930 Compagnie Générale bardzo mocno wkroczyła ze zbytem przędzy na rynek japoński, który do 1932 r. był największym jej odbiorcą. Ogółem eksport przędzy czesankowej z Polski wynosił od 60 do 73 mln zł rocznie. Compagnie Générale miała w nim udział największy, od 30 do 45%, lecz już w 1933 r. udział ten zmalał do kilku procent.

W okresie wielkiego kryzysu gospodarczego produkcja przędzalni czesankowych spadła do 43% w stosunku do produkcji w roku 1927. Kon-

²⁴ Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskim. Sprawozdanie z działalności Zarządu w roku 1928, Łódź 1929, s. 37.

sumpcja wyrobów wełnianych w kraju była bardzo niska także przed kryzysem (ok. 600 g rocznie na osobę). Duży spadek eksportu oraz niewielki popyt przędzy i wyrobów wełnianych na rynku krajowym, spowodowały załamanie się produkcji i długotrwałą stagnację w tej dziedzinie.

Ogólne warunki produkcji w przędzalnictwie czesankowym wełny w okresie międzywojennym były mniej korzystne niż w latach 1880—1914. Przemysł ten utracił chłonny rynek rosyjski (45—60% zbytu) oraz źródło zaopatrzenia w wełnę. Eksport do krajów pozaeuropejskich z wyjątkiem lat 1927—1930 był niewielki i dlatego nie miał większego wpływu na pobudzanie produkcji. Przez krótki okres eksportowano znaczną ilość przędzy do krajów bałkańskich i nadbałtyckich, lecz rynek ten był zbyt mały i słaby finansowo. Czynniki te spowodowały, że przędzalnictwo wełny czesankowej w Polsce posiadające znaczny potencjał produkcyjny i możliwości wytwórcze, stało się gałęzią produkcji słabo wykorzystaną. Z tych względów nie inwestowano kapitałów na modernizację zakładów oraz na poprawę sanitarnych i zdrowotnych warunków pracy. W 1937 r. ilościowy stan przędzalni wełny czesankowej przedstawiał się następująco: 13 przędzalni, 420 tys. wrzecion przędzalniczych, 106 tys. wrzecion niciarkowych, 14 tys. robotników. Liczba robotników była większa niż przed 1914 r., lecz przędzalnie pracowały 3—4 dni w tygodniu, często o skróconym czasie pracy. W latach 1931—1939 wykorzystanie potencjału produkcyjnego przędzalni czesankowych wynosiło od 40 do 66%. Kilka małych przędzalni wytwarzało przędzę na zlecenie innych, jedna ze znaczniejszych przeszła w stan likwidacji. Stan przędzalni czesankowych wełny w Polsce w 1937 r. przedstawia tab. 5.

W celu utrzymania dominującej pozycji przędzalni francuskich w produkcji i eksporcie przędzy, z ich inicjatywy zorganizowano w Łodzi w 1927 r. kartel przędzalniczy, Konwencję Przędzalni Wełny Czesankowej. Głównym zadaniem kartelu było regulowanie wielkości produkcji przez ustanowienie limitu uruchomienia wrzecion w przędzalniach, ustalenie limitu eksportu dla członków oraz premiowanie wywozu. W kartelu główną rolę odgrywały dwie spółki akcyjne: Union Textile i Compagnie Générale. Decydowały one o produkcji innych członków kartelu oraz posiadały najwyższy limit uruchomienia wrzecion. Przedsiębiorstwa te były w latach 1927—1931 głównym eksporterem przędzy czesankowej i z tego tytułu zagarnęły ze skarbu państwa ponad 2,5 mln zł premii eksportowej. Rząd polski premiował eksport wyrobów włókienniczych. Wiele faktów wskazuje, że głównym motywem zorganizowania kartelu był zamiar opanowania eksportu przędzy. Dopiero ostrość kryzysu gospodarczego spowodowała duże zaangażowanie się kartelu w sprawy produkcyjno-techniczne. Pod osłoną kartelu Union Textile i Compa-

Tabela 5

Przędzalnie czesankowe w Polsce w 1937 r.

Nazwa przędzalni	Kapitał zakładowy w złotych	Wartość bilansowa majątku	Zysk w zł	Ilość wrzecion	Liczba robotników
1	2	3	4	5	6
Francuska Sp. Akc. Generalna Kompania Przemysłu Przędzalniczego Towarzystwo Anonimowe Zakła- dów Allart, Rousseau i Ska, Roubaix, zakłady w Łodzi, Tomaszowie Maz.	16 885 000 ^a 40 000 000	85 739 000	1 102 000	72 500 cz. fr. 21 000 nic. 3 400 zgrz.	2 360
Przędzalnia Wełny Czesankowej M. Kohn Sp. Akc. w Łodzi	6 000 000	20 266 000	148 000	40 500 cz. an. 5 670 nic.	1 550
Sp. Akc. Manufaktury Wełnianej Leonhard, Woelker i Girbardt w Łodzi (w likwidacji)	3 600 000	17 430 000	straty 856 300	17 460 cz. an. 6 240 nic. 120 kros.	•
Łódzka Czesalnia i Przędzalnia Wełny Sp. Akc. w Łodzi	600 000	2 287 000	283 825	3 580 cz. an. 1 500 nic.	500
Przędzalnia Szewiotu i Fabryka Wyrobów Trykoto- wych Stephan i Werner w Łodzi	1 155 000	•	•	3 415 cz. an. 970 nic.	300
Tomaszowska Przędzalnia Wełny Czesankowej Sp. Akc. w Tomaszowie Maz.	3 000 000	6 954 000	397 233	10 900 cz. fr. 4 800 nic.	380
Sp. Akc. Manufaktury Piotrkowskiej w Łodzi, zakła- dy w Piotrkowie Tryb.	4 000 000	13 245 000	90 317	16 980 cz. fr. 5 200 nic. 630 kros.	550
Sp. Akc. Przemysłu Włókienniczego w Paryżu (d. Pel- tzer), zakł. w Częstochowie	7 168 000 ^a 36 000 000	32 442 000	straty 282 300	28 500 cz. fr. 11 700 nic.	1 460

1	2	3	4	5	6
Union Textile Sp. Akc. w Częstochowie (d. Motte), zakł. Częstochowa, Lubliniec, Łódź	16 000 000	57 561 000	1 713 000	100 000 cz. fr. 30 000 nic.	4 000
Sp. Akc. Przemysłu Włókienniczego H. Dietel w Sosnowcu	5 000 000	16 472 000	straty 418 450	50 000 cz. an.	1 550
Zakłady Przemysłu Włókienniczego C. G. Schön Sp. Akc. w Sosnowcu	3 500 000	19 202 000	115 435	58 820 cz. fr. 13 200 nic.	810
Bracia Münch Przędzalnia Wełny Czesankowej w Białej	3 000 000 fr. zł	.	.	.	250
Vöslauska Fabryka Przędzy Czesankowej Sp. Akc. Vöslau k. Wiednia, zakł. w Białej	462 000	5 760 000	224 120	17 600 cz. fr. 7 200 nic.	470

a kapitał zakładowy spółki we Francji.

cz. fr. — wrzeciona przędzalnicze systemu francuskiego; cz. an. — wrzeciona przędzalnicze systemu angielskiego; nic. — wrzeciona niciarkowe; kros. — krosna tkackie; zgrz. — wrzeciona zgrzebne.

Zróżdło: Opracowano na podstawie danych z *Rocznika polskiego przemysłu i handlu*, Warszawa 1938.

gnie Générale realizowały własne cele, zmierzając do zepchnięcia tradycyjnych konkurentów na dalsze pozycje oraz podporządkowania małych przedsiębiorni drogą powiązań kredytowo-surowcowych. W tym celu nastąpiła konsolidacja kapitałów francuskich wokół dwóch grup: E. Motte'a (Union Textile) i L. Allarta (Compagnie Générale). Grupa skupiona wokół E. Motte'a utworzyła w 1927 r. Union Textile Sp. Akc. z kapitałem zakładowym 16 mln zł. Przejęła ona przedsiębiorstwo w Łodzi, Częstochowie i Lublińcu. Union Textile stała się największym przedsiębiorstwem przedsiębiorczym wełny czesankowej w Polsce.

Inne metody działania stosowała Compagnie Générale. Udzielała kredytu małym zakładom, następnie tworzyła nową spółkę, w której pełnomocnik generalny Compagnie posiadał decydujący głos. W 1933 r. dokonano fuzji z zakładami M. Piesch w Tomaszowie Maz., które były dłużnikiem Allarta. Jaskrawym przykładem monopolistycznej działalności Compagnie Générale było zawarcie umów z kilkoma przedsiębiorcami (1930 r. — H. Dietel w Sosnowcu, 1935 r. — Leonhard, Woelker i Girbardt w Łodzi, 1938 r. — M. Kohn w Łodzi), na mocy których zobowiązały się produkować przędzę wyłącznie z czesanki dostarczonej z firmy Allarta. System kontroli produkcji oraz rozliczeń finansowych posiadał cechy monopolistycznego podporządkowania. Były to nowe metody działania w okresie kryzysu gospodarczego, mające na celu osiągnięcie zysku lub korzyści finansowych z działalności nieprodukcyjnej. Compagnie Générale uczestniczyła w kilku spółkach w kraju, a także za granicą (przedsiębiorstwo Latvijas Kemdiju Vertpruve w Rydze, przedsiębiorstwo Industria Textila Societa Anonima w Bukareszcie). Podobne metody działania miały miejsce w przemyśle lnianym i jutowym, opanowanym również przez kapitał francuski („Częstochowianka” i Manufaktura Żyrardowska). Rozmiary operacji spekulacyjnych w tej gałęzi były znacznie szersze niż w przedsiębiorstwie wełny i spowodowały duże szkody gospodarcze i społeczne, zwłaszcza w Żyrardowie.

W systemie powiązań finansowo-kredytowych oraz surowcowych przedsiębiorni francuskich w Polsce z centralami dyspozycyjnymi w Roubaix oraz bankami, głównie z Crédit du Nord oraz Banque de Paris, utraciły one w znacznym stopniu pierwotny charakter zakładu przemysłowego, zajmującego się głównie wytwarzaniem. Obok produkcji, w coraz szerszym zakresie zajmowały się działalnością finansowo-kredytową oraz operacjami założycielskimi o charakterze spekulacyjnym. Takie metody działania kapitałów zagranicznych w przemyśle włókienniczym w Polsce pojawiły się w późnokapitalistycznej fazie jego rozwoju. Czynnikiem umożliwiającym taką działalność był niewątpliwie niski poziom rozwoju gospodarczego kraju oraz tolerancyjna polityka finansowa władz państwowych w stosunku do przedsiębiorstw zagranicznych.

Bolesław Pelka

LES CAPITAUX FRANÇAIS DANS LES FILATURES DE LAINE PEIGNÉE

Le rapport présente l'activité des filatures de laine peignée dans les années 1880—1914 (sous le partage russe) et dans les années 1918—1939 — période de l'indépendance de l'état polonais.

L'engagement des capitaux et des entreprises françaises dans l'industrie textile du Royaume de Pologne a eu lieu au début des années 80 du XIX^{ème} siècle. Cette initiative a été due aux fabricants de Roubaix qui installèrent à Łódź et à Częstochowa des filatures de laine peignée. Dans le but de l'exploitation de ces entreprises il se créa à Roubaix des sociétés regroupant des usines de taille moyenne et ces sociétés se transformèrent ensuite en sociétés anonymes. Les filatures de la laine peignée du Royaume de Pologne étaient les filiales des sociétés françaises ou des entreprises à Roubaix. L'installation des sociétés en Pologne était due à la grande demande de l'industrie locale et du marché russe, aux bonnes conditions économiques de la production (main d'œuvre bon marché) de même qu'à la longue stagnation de l'industrie française après la crise. La filature de la laine peignée en France constituait la branche la plus développée de l'industrie textile et pouvait concurrencer à l'industrie textile allemande et anglaise. Les filatures françaises dans le Royaume de Pologne se développaient avec dynamisme jusqu'en 1913 et étaient au premier rang en ce qui concerne la production de la laine peignée au marché local. Presque toutes les filatures appartenaient aux capitaux étrangers: 4 aux capitaux français, 2 aux allemands, 1 aux anglais. La fabrique d'Allart, la plus dynamique, fournissait environ 20% de la laine peignée. Elle a servi à l'analyse des bénéfices dans les années 1890—1900. L'état des filatures françaises dans les années 1892, 1899, 1912 a été présenté dans les tableaux mises dans le texte.

Les années 1919—1939 les conditions économiques et sociales se sont avérées moins favorables à la production textile par rapport à la période d'avant 1914. Pendant la guerre l'industrie avait subi de grandes pertes matérielles et financières. Un grand marché russe n'existait plus. La consommation des lainages devint très insuffisante. La mise en marche des filatures françaises durait longtemps. C'est seulement en 1924 qu'elles atteignirent 65% par rapport à la production de 1913. La puissance maximale se situa dans les années 1927—1929 et atteignit environ 86%. La production textile était dominée par trois filatures de la laine peignée françaises: celles d'Allart, Rousseau et Ska Union Textile de même que l'Industrie Textile. Dans la période de la grande crise économique la production fit faillite (chute de 43%), l'année 1933 marqua le début de la grande stagnation. En 1937 les filatures disposaient de 202 000 broches (nombre global dans les filatures de la laine peignée = 420 000) — tout de même on s'en servait seulement dans 65%. Dans le but de maintenir la position dominante a eu lieu la consolidation des capitaux français et on observait le début de l'activité monopolique. Les fabriques ont organisé le cartel définissant l'importance de la production et de l'exportation. Elles ont également adhéré à d'autres entreprises, elles initiaient les actions de caractère spéculatif dans le but de créer des bénéfices résultant de l'activité en dehors de la production.